



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI
RZECZNIK PRASOWY
ul. Kilińskiego 152
90-322 Łódź
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 13 października 2017 r.

INFORMACJA PRASOWA

49 – latek podejrzany o spowodowanie u 7 – letniego chłopca obrażeń ciała i narażenie dziecka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź ciężkiego uszczerbku na zdrowiu

Prokuratura Rejonowa Łódź – Bałuty przedstawiła 49 – letniemu mężczyźnie – współwłaścicielowi przedszkola prowadzonego przez jedną z fundacji, zarzut dotyczący narażenia 7 – letniego podopiecznego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i spowodowania obrażeń, które naruszyły czynności narządów na czas powyżej 7 dni. Mężczyźnie grozi kara pozbawienia wolności w wymiarze do lat 5. Zarzuty w tej sprawie to efekt zawiadomienia złożonego przez rodziców chłopca, który doznał urazu podczas pobytu w przedszkolu.

Jak wynika z dokonanych ustaleń, rodzice dziecka w dniu 29 września 2017 roku, zostali powiadomieni przez przedszkole, że ich syn doznał urazu. Po przybyciu na miejsce, zostali zapewnieni przez personel placówki, że w wyniku nieszczęśliwego wypadku, doszło do powstania urazu nogi. Miało do tego dojść w czasie, gdy 49 – letni współwłaściciel przedszkola sadzał chłopca na pufie i wówczas rzekomo podwinęła mu się noga. 7 - latek niezwłocznie trafił do szpitala, gdzie okazało się, że doszło do skomplikowanego złamania. Po trzech dniach rodzice po raz kolejny udali się do przedszkola. Zapoznali się z zapisami monitoringu. 49 – latek przeprosił za zaistniałą sytuację. Wówczas okazało się, że przebieg zdarzenia był inny niż wynika to z relacji pracowników przedszkola, a uraz u chłopca jest efektem przemocy fizycznej i nadmiernych emocji ze strony współwłaściciela placówki. To właśnie doprowadziło,

że przedwczoraj rodzice złożyli w bałuckiej prokuraturze zawiadomienie o podejrzeniu popełnieniu przestępstwa. Dzisiaj, 49 – latek został zatrzymany. Prokurator przedstawił mu zarzuty. W sprawie zabezpieczony został monitoring. Jego zapisy zdają się potwierdzać relacje zawarte przez rodziców w zawiadomieniu. Wynika z nich, że w czasie gdy chłopiec wpadł w zdenerwowanie, do sali gdzie przebywał wszedł podejrzany. Następnie, chwycił chłopca, podniósł go za ramiona, potrząsnął po czym kilkakrotnie rzucił na leżące na podłodze siedzisko. Wówczas dziecko zaczęło płakać. Podczas dzisiejszego przesłuchania, podejrzany nie przyznał się do zarzutów i złożył wyjaśnienia, które co do samego przebiegu zdarzeniu nie korespondują z zapisami monitoringu. Prokurator zastosował wobec 49 – latka policyjny dozór. Nadto, tytułem środka zapobiegawczego zobowiązał do powstrzymywania się od wykonywania czynności związanych z bezpośrednią opieką nad dziećmi. Trwa postępowanie w tej sprawie. Planowane są kolejne przesłuchania. Konieczne jest także uzyskanie ostatecznej opinii, co do stopnia doznanym obrażeń. Analizowana będzie także kwestia pozostałych pracowników przedszkola, którzy obecni byli podczas zdarzenia.

Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łodzi

Krzysztof Kopania